

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.

№ 151. (222)

ICH METODY

Starą piosenkę, z oklepanymi frazesami, powtarzają dzień w dzień prasa opozycyjna i jej wybrańcy na wiecach i zebraniach do swych nie liczących już, zwolenników.

Dotąd, dopóki rząd nie uchyli czoła przed „wybrańcami narodu”, będzie źle, a nawet gorzej.

A więc jakto, gdyby ci panowie, z tamtej strony barykady, rządili to byłoby lepiej? Kto w to uwierzy, gdy oni sami nie wierzą. Wszak w Anglii rządzi Mac Donald, a „Robotnik” pisze:

„Mac Donald objął władzę w okresie początku spadku konjunktury i dziś naradzi z rządami innych krajów, ma poza normalnymi kłopotami powojennego rządzenia jeszcze kłopot dodatkowy i to najprzykrejszy, spowodowany przesileniem światowem. Liczba bezrobotnych od zmiany rządu w czerwcu ub. r. wzrosła o kilkaset tysięcy i rząd robotniczy, który szedł do wyborów pod hasłem walki z klęską bezrobocia, znalazł się w sytuacji groźniejszej, niż którykolwiek z rządów!”

Takie jedno otwarte powiedzenie przekreśla wszystkie odeszły i petycje. Jeśli zwycięstwo Sejmu nad rządem ma być punktem zwrotnym w obecnym kryzysie gospodarczym, to na system walki, odpowiedni słowami wybitnego ekonomisty, prezesa Centralnego Związku przemysłu, górnictwa, handlu i finansów Andrzeja Wierzbickiego, „jeśli dziś w bezmyślnym roznamietaniu demagogicznym pewne odłamy opozycji usiłują zastraszyć Rząd i utrudnić mu przyjęcie z pomocą życia gospodarczemu, to możemy na to odpowiedzieć tylko stwierdzeniem, iż wszelka zwłoka w zwalczaniu kryzysu odbić się musi na tych własnie szerokich rzeszach robotników, których przywódcy przeciwstawiają się zrealizowaniu postulatów życia gospodarczego”.

Tych słów bezstronnego znawcy stosunków pisma opozycyjne nie połyta do wiadomości swych czytelników... Byłby już z ich strony zbytek uczciwości...

Jak przemysłowcy, tak myślą i rolnicy. Oto jeden z najpoważniejszych zmian, stojący wiele lat na czele Centralnego Towarzystwa Rolniczego senator Stecki, zabrał głos na konferencji w Ministerstwie Rolnictwa i, wyleższy szereg potrzeb ziemianstwa, zakończył przemówienie swe w te słowa: „Jeżeli postulaty nasze z takim zaufaniem za pośrednictwem pana Ministra Rolnictwa w ręce Rządu i p.p. Ministrów składamy, to pomiędzy innymi i dlatego, że całe dzieje Rządów obecnych, całe paralele Rządów obecnych przekonały nas, że te Rządy z dużą wiarą i zrozumieniem, pragną odnieść się do spraw gospodarczych.

Generał Sławoj-Składkowski mianowany Ministrem Spraw Wewnętrznych

Warszawa 3.VI (PAT) Pan Prezydent Rzplitej podpisał w dniu dzisiejszym dekrety treści następującej:
„Do Pana Henryka Józefowskiego ministra Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionej mi próby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu Ministra Spraw Wewnętrznych.

Prezydent Rzeczypospolitej
(-) IGNACY MOŚCICKI
Prezes Rady Ministrów
(-) WALERY SŁAWEK

Warszawa, 3 czerwca 1930 r.

Do Pana Felicjana Sławoja-Składkowskiego, Generała Brygady w Warszawie.

Mianuję Pana Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Warszawa, 3 czerwca 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(-) IGNACY MOŚCICKI
Prezes Rady Ministrów
(-) WALERY SŁAWEK

Jak się dowiadujemy, minister Józefowski powraca na poprzednie stanowisko wojewody wołyńskiego.

Indje widownią krwawych zmagañ.

Ataki tłumów na magazyny z solą.
KRWAWE WALKI W INDJACH.

Londyn. 3. 6. W Peshawarze ponownie doszło do krwawych walk pomiędzy wielkimi tłumami Hindusów, które rzuciły się z okrzykiem „Niech żyje rewolucja!”, a wojskiem i policją, przyczem zostało zabitych 7 osób a 9 odniosło ciężkie rany. Atak 20 tysięcy ochotników na składnice soli w Wadala został odparty.

Bombaj. 3. 6. Wczoraj na magazyny monopolu solnego w Wadala dokonano generalnego ataku, w czasie którego wielu atakujących odniosło rany przy starciu z policją. Był to zapewne już ostatni atak w Wadala, zaś w Dharasana napaści ustają w połowie miesiąca, gdyż w zbliżającym się szybko sezonie gwałtownych wiatrów magazyny solne staną się zupełnie niedostępne.

Londyn. 3. 6. Ministerium dla spraw Indji w raporcie o sytuacji kraju stwierdza, że na granicy afgańsko-indyjskiej panuje nastroj niepewny. Ubiegłej niedzieli został zabity w jednej ze wsi zastępca komendanta policji. Natomiast w Peshawarze położenie uległo wydatnej poprawie. Rozruchy miały najgroźniejszy charakter w Rangoonie, gdzie między Hindusami a birmańcami doszło do krwawych i zaciętych walk. Liczby ofiar w ludziach nie można dokładnie ustalić. W każdym razie przekracza ona 100 osób, zaś około 800 osób pozostawało na kucracji w szpitalach wskutek odniesionych obrażeń. Policja zdolała opanować sytuację, jednakże w mieście daje się nadal zauważyć nastroj niezwykle napięty. W Dacca doszło z powodu błahych przyczyn do ostrych starć pomiędzy Muzułmanami a Hindusami. Liczba ofiar jest poważna.

Gandhi nie bierze odpowiedzialności za gwałty.

Londyn. 3. 6. „Daily Herald” zamieszcza depeszę z Simli, że Gandhi wysłał z więzienia nowy list do wicekróla, w którym wyraża ubolewanie z powodu gwałtów, jakie wynikły w związku z kampanją cywilnego nieposłuszeństwa. Gandhi zrzuca odpowiedzialność za nie i zapewnia, że jego zwolennicy są zdecydowani do kontynuowania taktyki biernego oporu.

„Times” jest zdania, że oprócz formalnego potwierdzenia, Gandhi nie otrzyma odpowiedzi na swój list, bo władze nie mają, jak się zdaje, ochoty dawać się w rokowania ustne lub piśmienne, jak długo kampanja biernego oporu nie będzie stłumiona.

Korespondent dziennika zaznacza, że najpoważniejszą stroną konfliktu jest wzrost rozgorzałości przeciw europejczykom i zastrzeżenia się bojkotu towarów angielskich.

Nasza rzeczka jest to zrozumienie ułatwić...”

Czy więc groźne głosy „ostrego pogotowia” znajdują posłuch w społeczeństwie, najlepszą odpowiedź dały ostatnie wybory na Welyniu i Lidzkim.

Skoda więc czasu i wysiłków, panowie wybrańcy „narodu” lepiej zakasać rękawy i stanąć do uczciwej pracy państwo-twórczej, i przestać tumanąć to naprawdę nieszczęśliwie, bo ogłupione przez was niedobitki partyjne.

Rząd austriacki ogranicza pomoc bezrobotnym.

Wiedeń 3.6 (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Narodowej rząd wniósł wniosek nagły do ustawy o ubezpieczeniu robotników bez pracy. Według „Arbeiter Zeitung” nowe to przedłożenie ma oznaczać pogorszenie dotychczasowych postanowień ubezpieczeniowych bezrobotnych, gdyż zmniejsza ono wysokość zasiłków i nadto ogranicza prawo pobierania tych zasiłków.

Przeciwko rozbrojeniu

Wiedeń 3.6. (PAT). Dziś udać się ma delegacja stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego do kancelarii Schobera z żądaniem zmiany tekstu ustawy o rozbrojeniu. Jak donoszą dzienniki, kanclerz

Schober stoi na stanowisku, że ustawa musi być uchwalona w tej formie i stylizacji, w jakiej została wniesiona, a to ze względu na zobowiązania, które kanclerz Schober przyjął wobec zagranicy.

Zlikwidowanie „Żelaznego Wilka” na Litwie

Wilno 3.6. (PAT). Z Kowna donoszą. Została zlikwidowana organizacja „Żelaznego Wilka”, która miała charakter sportowo-wojskowy, jednakże swoimi ustrojem wewnętrznym odpowiadała faszystowskiej milicji. Sam Waldemars był

przewodniczącym tej organizacji która spełniać miała doniosłą rolę. Po usunięciu Waldemarsa nastąpił w tej organizacji rozłam, także nawet prowadzono ostrą walkę z obecnym rządem.

Skazanie uczniów-komunistów

Wilno 3. 6. (PAT). Wczoraj przed sądem okręgowym, staneli 2-ji wydaleniu uczniowie gimnazjum białoruskiego Jan Żytkiewicz, Bronisław Machler oraz ich współpracownik na niwie komunistycznej Aleksander Żytko. Podczas rozprawy sądowej oskarżeni do winy się nie przyznali, mimo to sąd uznał wszystkich winnymi spełnienia zarzucanych im przestępstw i skazał na karę po 6 lat ciężkiego więzienia.

Na poczet tej kary zaliczono im po 7 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Wiadomości polityczne

Warszawa 3.6. (PAT). P. prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się dziś o godzinie 10 rano na zamek, gdzie był przyjęty na audjencji przez Pana Prezydenta Rzplitej.

Sowiety tłumia umowę

Wilno 3. VI. (PAT). Wczoraj w rejonie odcinka granicznego Rubieżewice odbyła się polsko-sowiecka konferencja parytetowa na której poruszono sprawę ograniczenia przez sowieckie władze ruchu granicznego i zabronienia przekraczania granicy rolnikom polskim z przepustkami granicznymi. W sprawie tej delegaci sowieccy obiecali dać konkretną odpowiedź za tydzień.

Po zawarciu wyroku skazani rzucili okrzyk „Precz z rządem faszystowskim”, Czeka ich za to dodatkowa kara.

We wczorajszym „Robotniku” ukazał się artykuł marszałka Sejmu Daszyńskiego, w którym autor prosi o zamieszczenie w artykule jednego z dzienników, napisanym w tonie niesłychanie podrażnionym i atakującym w sposób namiętny p. Marszałka Polski, p. premiera J. Sławka, p. ministra Pryśtora oraz b. ministrów gen. Składkowskiego i pułk. Miedzińskiego. Wyność ma charakter gwałtownego przemówienia na przedwyborczym wiecu agitacyjnym.

O swojej rozmowie z Marsz. Polski z czerwca 1929 r. pisze p. Daszyński, że jej inicjatorem był marszałek Senatu, dr. Szymański.

Wyność p. Daszyńskiego kończy się komplementem dla p. Trampczyńskiego, którego nazwisko „w szerokiej kłobuch słusznie popularnym estoteściem” i pełną entuzjazmu pochwałą p. Liebermana, oraz namiętną i pełną obelgą groźbą zerwaną w stronę tych, którym przypisuje zerwanie przeliczki niemu artykul dziennikarski.

„APOLLO”

DZIŚ PREMIERA

CENY OD 25

Początek o g. 6:15, 8:15 i 10:15

PRZEBJOJOWY

Film niemy

z żywą

ilustracją muzyczną

znakomita artystka

dramatyczna

OLGA CZECHOWA

JAKO

KOBIETA W PŁOMIENIACH

Patęgny dramat kobiety, opowanej gorącą miłością, stojącej na rozdrożu, wybierającej między mężem a kochankiem, przeszedłszy kryzysową drogę niewalicy zycia

Na scenie

Najlepszy humorysta polski

Bronisław BRONOWSKI

w swoim bezkonkurencyjnym repertuarze

WOLNA TRYBUNA

O autobusach jeszcze słów kilka

Do uwag, ukazujących się na łamach „Wolnej Trybuny”, przegląbym i ja dorzucić słów pare. Otóż, mile zdziwiony zjawieniem się na miesiąc dwóch nowych, lśniących czystością autobusów firmy „Samochód”, pozwolę sobie zabrać przewyższkiem rewersans dziękczynny w stronę właścicieli firmy, którzy, zdaje się, zaczynają potrosze myśleć, że prócz paskudnych (och, jak paskudnych!) bruków i autobusów, istnieją jeszcze tak zwani pasażerowie.

nie wielkie nieszczęście. Chodź również i o zdrowie pasażerów! Przecież, na miły Bóg, nie można by jakiś stary kaszalęz gruzlik, ściśnięty wola konduktora z młodem, rwącym się do życia dzieckiem, musiał je koniecznie zarażać swym oddechem. A takich fragmentów, w tym, lub innym rodzaju mamy codziennie na porządku dziennym pełno. Służba konduktorska musi pamiętać o tem.

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku. OKÓLNIK Nr 4.

w sprawie wydawania świadectw ukończenia nauki rzemiosła. Izba na podstawie składanych jej przy podaniach kandydatów na kursa dokształcające „świadectw nauki” rzemiosła stwierdza, że świadectwa te nie odpowiadają warunkom właściwych świadectw, ustanowionych art. 155 „ustawy przemysłowej”.

Pierwsze dni subskrypcji nowo emitowanej pożyczki budowlanej.

Pierwsze dni subskrypcji nowo emitowanej pożyczki budowlanej wykazały, że społeczeństwo polskie zrozumiało pożytek, płynący z tej pożyczki. Cel — sfinansowanie budownictwa mieszkaniowego, — na jaki pożyczka została przeznaczona, był tak aktualny, że z punktu widzenia interesu społecznego pożyczka nie wymagała propagandy.

Bandytyzm ostatnich czasów

Trudno sobie wyobrazić większe rozpasanie, potęgające się wśród większości młodych szoferów, namiętleno zamierzonych w złupieniu, rozbiciu, przejeżdżaniu i zajeżdżaniu tak zwierząt gospodarskich jak i zwierzyńny. Pomijając przykrość, jakie doznają przechodnie i przejeżdżający po drogach furmankami, bo jednak „jakos” potrafia się oni obronić, nie można przejść do porządku nad lubozerskim sportem zajeżdżania zwierząt, a zwierząt (zajęcz) w szczególności. Wszystkie dotychczasowe sposoby niszczenia zwierząt błędna wobec nowożytnego systemu samochodowego — perfidnego klusownictwa, którego tolerować w kraju kulturalnym nie wolno.

temi przepisami, które łatwo obejdą i wyjdą z przedstępnych opresyj za pare groszy kary. A może zajmie się ta kwestja Liga Ochrony Zwierząt? Jeśli nie dla sentymentu i przywiązania do zwierząt, to chociaż przy podobne występkę winny być surowo zabronione, scigane i karane. Przeciwno bezmyślnemu rozbojowi zwierząt powinni wystąpić z odpowiednim wnioskiem do władz uccyjno szoferzy i sportowe kluby samochodowe — klusownik szofer nie może być tolerowany.

Radjo-program

- Warszawa 1411, 7 m
Wtorek 8-VI
Środa 4-VI
11.30. PAT.
11.58—12.10. Sygnal czasu.
12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof.

UWADZE GOSPODYN!

Najlepiej zabezpieczano lato futra i inne ubrania od mochy, wypróbowano a n oryginalny proszek „KATOL” — nie mający przykrego jak „nattalina” woni. Kufry lub szafy z przychochowanem ubranie nalezy szczelninie zamknąć dla uniknięcia dopływu powietrza.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1930 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ul. Łąkowej pod № 2 w firmie „Autokar” odbędzie się sprzedaż przez licytację samochodu ciężarowego i „Chevrolet” należącego do Jąbwa Leświna, Edwarda Kamieńskiego i Leona Świątecznego, ocenionego na 3.000 zł.

Kino „Polonia“
DZIS
Ostatnie Lata Panowania
CARA
MIKOŁAJA II
Wielka tragedia Dworu Rosyjskiego w 12 aktach

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon № 10-06 dodatkowy. Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefon Redakcji: dzienny—10-06. noony — 4-04. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem,—70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^a lamowy, za tekstem 10^a lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: Wojewódzkie T-wo Lechja. Drukarnia A. ZBARA. Białystok. Redaktor Antoni Farański.